

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie **J. C. i Ja. C.**

skazanych z art. 286 § 1 w zw. z art. 297 § 1 k.k. oraz z art. 197 § 1 i 3 k.k. i art. 191 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 6 lutego 2014r.,

kasacji obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 12 sierpnia 2013r.,

zmieniającego wobec J. C., ale tylko w zakresie orzeczonego środka karnego, a utrzymującego w mocy w pozostałej części, jak i w całości wobec Ja. C., wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 24 stycznia 2013r.

1. oddała obie kasacje jako oczywiście bezzasadne,

2. zwalnia obu skazanych od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,

3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. S. (Kancelaria Adwokacka), jako obrońcy z urzędu J. C. oraz na rzecz adw. W. K. (Kancelaria Adwokacka), jako obrońcy Ja. C. kwoty po 738 zł (słownie siedemset trzydzieści osiem) zł, obejmującej już podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji dotyczących oskarżonych, których byli obrońcami.

UZASADNIENIE

J. C. i Ja. C. odpowiadali w postępowaniu wspólnie z dwoma innymi osobami. Wyrokiem Sadu Okręgowego z dnia 24 stycznia 2013 r., J. C. został

uznany winnym wszystkich zarzucanych mu czynów, z tym, że dwa z nich uznano za jedno przestępstwo wypełniające znamiona różnych przepisów, a w konsekwencji skazano go kolejno za przestępstwo a) z art. 178a § 1 k.k. wymierzając karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, b) z art. 286 § 1 w zb. z art. 297 § 1 k.k., popełnione z Ja. C. i jeszcze innym oskarżonym, wymierzając mu za to karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, c) z art. 191 § 1 k.k. również popełnione wspólnie i w porozumieniu z Ja. C. i innym współoskarżonym, z orzeczeniem za to kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, d) czynu ciągłego z art. 191 § 1 w zb. z art. 275 § 1 i art. 12 k.k., ze skazaniem go za nie na rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności i e) z art. 197 § 1 i 3 k.k., popełnione również z Ja. C. i innym współoskarżonym, z wymierzeniem mu za nie kary 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzekając jako karę łączną, karę 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a nadto m.in. zakaz prowadzenia pojazdów za czyn z art. 178a § 1 k.k. na okres roku i 6 miesięcy oraz zakaz zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzoną czynami z art. 191 § 1 i art. 197 § 1 i 3 k.k. na okres 10 lat.

Natomiast Ja. C., został tym wyrokiem skazany za: a) wskazane wyżej przestępstwo z art. 286 § 1 w zb. z art. 297 § 1 k.k., popełnione wspólnie m.in. z J. C., z wymierzeniem za nie kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, b) z art. 191 § 1 k.k., popełnione również wspólnie z J. C. i innym oskarżonym, za co skazano go za karę roku pozbawienia wolności oraz c) popełnionego również we współdziałaniu z J. C. i innym oskarżonym przestępstwa z art. 197 § 1 i 3 k.k., za które wymierzono mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, z orzeczeniem jako kary łącznej, kary 4 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz również wspomniany wyżej zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej czynami z art. 191 § 1 i art. 197 § 1 i 3 k.k. i kontaktowania się z nią na okres lat 10.

Wyrok ten zaskarżył prokurator na niekorzyść J. C. w zakresie dotyczącym orzeczenia o karze, a obrońca z urzędu tego oskarżonego w zakresie wszystkich skazań z wyjątkiem skazania za pierwsze z przypisanych mu przestępstw, tj. z art. 178a § 1 k.k., a nadto odnośnie środka karnego zakazu zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzoną czynami z art. 191 § 1 k.k. i art. 197 § 1 i 3 k.k. Natomiast obrońca z urzędu Ja. C. skarżyła ten wyrok w zakresie skazania tego

oskarżonego za przestępstwa z art. 191 § 1 i art. 197 § 1 i 3 k.k. oraz co do środka karnego.

W apelacji pierwszego z obrońców podniesiono obrazę art. 167 w zw. z art. 193 k.p.k. przez nieprzeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów oraz art. 170 § 1 pkt 3 i art. 193 § 1, a także 366 § 1 k.p.k., polegające na oddaleniu wniosku dowodowego o przesłuchanie określonego świadka na okoliczność zażywania przez pokrzywdzoną narkotyków oraz świadczenia usług seksualnych w zamian za nie, a także art. 7 k.p.k. przez przyznanie przymiotu wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej czynami z art. 197 § 1 i 3 oraz art. 191 § 1 k.k.

Natomiast w drugiej apelacji zarzucana była obraza art. 4 i 7 k.p.k., przez bezpodstawne przyjęcie za wiarygodne zeznań tej pokrzywdzonej, pominięcie w tej ocenie, że nadużywa ona alkoholu i zażywa narkotyki, że nie ustalono, by próbowała wzywać pomocy w trakcie zdarzenia z art. 197 k.k., odmowę dania wiary zeznaniom jednego ze świadków, że pokrzywdzona straszyla oskarżonych pójściem na Policję oraz tego, że na żadnym z zatrzymanych narzędzi nie wykryto śladów oskarżonego Ja. C., podobnie jak nie wykryto jego materiału genetycznego ani podobnego materiału pokrzywdzonej na jego ciele. Ponadto zarzucono w tej apelacji obrazę art. 167 w zw. z art. 211 k.p.k. przez nieprzeprowadzenie eksperymentu procesowego bądź wizji lokalnej w miejscu zdarzenia oraz błędu w ustaleniach faktycznych, powodujących błędne przyjęcie, że Ja. C. dokonał przestępstwa z art. 197 § 1 i 3 k.k. oraz wewnętrzną sprzeczność w wyroku, polegającą na bezkrytycznym przyjęciu odpowiedzialności tego oskarżonego oraz analizowaniu w uzasadnieniu tego orzeczenia okoliczności, które nie wskazują na winę oskarżonego.

Po rozpoznaniu tych środków odwoławczych, Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2013 r., zmienił zaskarżony wyrok, ale jedynie w ten sposób, że uwzględniając częściowo apelację prokuratora ustalił okres zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonych wobec J. C. na okres 2 lat, a poza tym utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje obrońców za oczywiście bezzasadne.

Od wyroku tego z kasacjami wystąpili obrońcy obu oskarżonych. W kasacji obrońcy J. C., zarzucono obrazę art. 457 § 3 k.p.k., przez : a) nieprawidłowe ustosunkowanie się do zarzutu obrazy art. 167, 366 § 1 i art. 201 oraz 410 k.p.k., mimo że biegłe złożyły w postępowaniu przed Sądem opinię niepełną uchylając się od wskazani objawów abstynencyjnych oraz b) obrazę art. 7 k.p.k. przez przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej, podczas gdy szereg okoliczności związanych z jej trybem życia i postępowania po zdarzeniu poddają w wątpliwość rzetelność jej relacji, a także c) art. 167 i 170 k.p.k. przez nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań pokrzywdzonej w postępowaniu odwoławczym i niewskazanie w uzasadnieniu powodów, z jakich wnioszek ten w związku z zeznaniami 2 świadków został oddalony, nadto zaś obrazę przez Sąd odwoławczy art. 7 k.p.k. przez odmowę uznania za wiarygodne zeznań 2 świadków złożonych w postępowaniu apelacyjnym. Natomiast obrońca Ja. C. podniosła naruszenie art. 6 w zw. z art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. przez bezpodstawne i przedwczesne oddalenie w postępowaniu odwoławczym wniosku o przesłuchanie pokrzywdzonej, bez podjęcia przez Sąd odwoławczy prób ustalenia jej aktualnego miejsca pobytu oraz art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k., przez wybiórczą analizę materiału dowodowego przez co dowody i okoliczności świadczące na korzyść tego oskarżonego zostały pominięte, a rozstrzygnięcie nieusuwalnych wątpliwości nastąpiło o relacje obciążające Ja. C.

Obrońcy obydwu oskarżonych, podnosząc wskazane wyżej zarzuty, wystąpili o uchylenie obu wydanych w sprawie wyroków i przekazanie jej do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W odpowiedzi na te kasacje, prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Rozpoznając te kasacje Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obie kasacje są rzeczywiście bezzasadne w stopniu oczywistym i dlatego rozpoznano je w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. Przedmiotem kasacji mogą być bowiem tylko rażące naruszenia prawa, i to takie, które w istotny sposób mogły wpłynąć na treść wydanego orzeczenia. Wymaga to wykazania przez skarżącego zarówno rangi podnoszonego uchybienia, jak i wysokiego prawdopodobieństwa jego wpływu na treść wyroku, a więc że wyrok ten miałby treść inną. Nie wystarczy w związku z tym ogólnikowe twierdzenie, że nastąpiła

rażąca obraza prawa, ale należy wykazać nie tylko, że określone uchybienie miało miejsce, ale też, że ma ono *in concreto* taki właśnie charakter. W sprawie niniejszej, nie tylko że nie dopełniono tego ostatniego wymogu, to żadne z podnoszonych jakoby naruszeń w sprawie tej miejsca nie miały.

I tak, jeżeli chodzi o podniesiony w obu kasacjach zarzut „bezpodstawnego i przedwczesnego oddalenia wniosku o przesłuchanie przez Sąd odwoławczy pokrzywdzonej” przestępstwem z art. 197 § 1 i 3 k.k., w aspekcie zeznań złożonych przed tym Sądem przez dwóch świadków (zarzut 1 apelacji obrońcy Ja. C.), czy też inaczej nieprzeprowadzenie tego dowodu i „niewykazanie powodów”, dla jakich wniosek ten został oddalony (zarzut 3 obrońcy J. C.), to nie jest prawdą, aby do oddalenia tego doszło przedwcześnie i bezpodstawnie ani aby nie zostało wyjaśnione dlaczego zrezygnowano z tego dowodu. Obrońca Ja. C. podnosi tu, że Sąd nie podjął próby ustalenia miejsca aktualnego pobytu pokrzywdzonej z powołaniem się na wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 stycznia 2008 r., III KK 337/07 (LEX nr 406969 – SN), w którym rzeczywiście podniesiono, że nieustalenie „aktualnego adresu zamieszkania” świadka nie może stanowić przyczyny oddalenia wniosku dowodowego na podstawie art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k., bez uprzedniego podjęcia próby ustalenia jego aktualnego adresu, nie można bowiem twierdzić, że dowodu nie da się przeprowadzić oraz z dnia 15 marca 2012 r., III KK 244/11 (OSNKW 2012, z. 6, poz. 68), w którym uznano, że za oddaleniem wniosku dowodowego w oparciu o wskazany wyżej przepis może jeszcze tylko przemawiać niemożność przesłuchania świadka z uwagi na stan jego zdrowia, w tym psychicznego.

Skarżąca nie zauważa jednak, że w pierwszym z tych judykatów wyraźnie wskazano, iż chodziło o ustalenie nowego adresu zamieszkania świadka, a nie miejsca jego pobytu. Tymczasem w sprawie niniejszej wiadomo było, że pokrzywdzona może przebywać pod trzema adresami (w tym pod adresem podanym przez nią jako miejsce zamieszkania – k. 32 oraz załącznik dla Sądu do aktu oskarżenia) i pod każdy z nich każdorazowo i wielokrotnie przesyłano stosowne wezwania, które nie były odbierane, a jednocześnie osoby tam zamieszkujące nie były w stanie powiedzieć, gdzie aktualnie przebywać może pokrzywdzona, co do której bynajmniej nic nie wskazywało, aby zmieniała w ogóle

swoje miejsce zamieszkania, zaś miejsca jej rzeczywistego pobytu nie dało się ustalić także w wyniku pozaprocesowych działań Policji (zob. k. 2417-2426, 2452-2455, 2472-2473, 2487-2496, 2518, 2534-2540, 2549, 2558, 2564, 2575, 2584-2586, 2590-2593, 2596 i 2610).

Dopiero w wyniku tych poczynąń wydano, na ostatnim terminie rozprawy, decyzję o oddaleniu wniosków dotyczących przesłuchania pokrzywdzonej, wyraźnie wskazując, że „jak wynika z informacji Policji miejsce pobytu świadka jest nieznane” (k. 2616). Nie chodziło zatem o fakt zmiany przez świadka miejsce swego zamieszkania, gdyż pozostawał nim nadal jeden z adresów, na które kierowano pisma, ale miejsce jej rzeczywistego pobytu, a takiego nie ustalono by nawet przez Centralne Biuro Adresowe w Warszawie. Powyższe wskazuje przy tym również, że zarzut jakoby nie wyjaśniono powodów rezygnacji z przeprowadzenia dowodu z zeznań pokrzywdzonej na rozprawie odwoławczej, jest całkowicie niezasadny.

Nijak zaś do tej sprawy ma się powoływanie przez jednego ze wskazanych wyżej obrońców na przywołany wcześniej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., III KK 244/11, jako że wiąże się on z kwestią ewentualnego, wyjątkowego przesłuchiwanie małoletniego świadka poniżej lat 15, w sytuacji wskazanej w art. 185a k.p.k. i możliwość rezygnacji z takiego przesłuchania właśnie gdy z uwagi na stan psychiczny dziecka nie jest w ogóle możliwe „nawiązanie z nim rzeczowego kontaktu”. Autorce tej skargi można zatem zwrócić uwagę, że przy powoływaniu się na publikowane tezy orzeczeń Sądu Najwyższego, dobrze jest zapoznać się z uzasadnieniem danego judykatu i ustalić, jakiej sytuacji konkretnej on dotyczył.

Jeżeli chodzi zaś o podnoszenie zarzutów związanych z niezasadnym przyznaniem wiarygodności zeznaniom wskazanej pokrzywdzonej, w tym w aspekcie zeznań 2 świadków przesłuchanych na rozprawie odwoławczej (zarzut 2 kasacji obrońcy Ja.C. oraz zarzut 2 i 4 kasacji J. C.), to i w tej materii Sąd odwoławczy obszernie się wypowiedział (k. 2744-2746, 2752-2755). Podał on kontroli ocenę jej zeznań dokonaną przez Sąd *meriti*, tyle że w aspekcie wszystkich wówczas przeprowadzonych dowodów, a także mając na uwadze dowody przeprowadzone dopiero na rozprawie odwoławczej, ze szczegółowym wskazaniem, dlaczego dowodom tym nie można dać wiary. Obrońcy natomiast

powołują się w kasacjach na te ostatnie dowody, a więc na źródła dowodowe, co do których wykazano, mając m.in. na uwadze ich wzajemne rozbieżności, że nie mogą one być obdarzone walorem wiarygodności. Fakt, że skarżący odmiennie oceniają te dowody nie może być uznane za obrazę przez Sąd art. 7 k.p.k. Należy zaś podkreślić, że o ile Sądy dokonywały tej oceny w aspekcie wszystkich przeprowadzonych dowodów, to obrońcy czynią to jedynie wybiórczo, pomijając całkowicie dowody dla oskarżonych niekorzystne. Zatem i te zarzucane w kasacjach uchybienia w realiach tej sprawy w ogóle nie miały miejsca, a skarżący kontestują jedynie ocenę dokonaną przez Sąd odwoławczy.

To samo stwierdzić należy odnośnie pierwszego z zarzutów kasacji obrońcy J. C. co do nieprawidłowego rzekomo ustosunkowania się Sądu odwoławczego w kwestii zarzutu nieprzeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłych z zakresu psychiatrii w odniesieniu do tego oskarżonego. Sąd odwoławczy obszernie wypowiedział się w tej materii, uwzględniając zarówno wywody Sądu pierwszej instancji, jak i treść depozycji biegłych, podanych podczas ich przesłuchania, szczegółowo analizując też ich opinie pisemne (k. 2749-2752). To zaś, że nie zadowala to skarżącego, nie oznacza, iż doszło w tej sprawie do naruszenia prawa, nie mówiąc już o naruszeniu o charakterze rażącym.

Powyższe wskazuje, że żadne z podnoszonych w tych kasacjach uchybień w realiach tej sprawy nie miało miejsca. Tym samym są to skargi oczywiście bezzasadne.

Oddalając je z tego powodu, Sąd Najwyższy zdecydował jednak, z uwagi na sposób formułowania zarzutów kasacyjnych, po 18 latach od powrotu kasacji do polskiego procesu karnego, o sporządzeniu z urzędu uzasadnienia tego orzeczenia. Przedmiotem kasacji nie może być bowiem kontestowanie przez skarżącego ocen i rozstrzygnięć sądu na zasadzie polemiki, z pomijaniem argumentacji przedstawionej w uzasadnieniach orzeczeń, lecz wskazywanie na obrazę prawa o charakterze szczególnym, bo dotyczącym podstawowych reguł lub dyrektyw procesu karnego przez określone postąpienie sądu, które podważa prawidłowość wydanego wyroku albo godzi w standardy rzetelnego procesu.

Mając zaś na uwadze art. 618 § 1 pkt 11 w zw. z § 14 ust. 3 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności

adwokackie (...) z 28 września 2002 r. (t. j.: Dz. U z 2013, poz. 461), zasądzono na rzecz każdego z obrońców z urzędu kwoty po 738 zł, obejmujące już VAT z racji sporządzenia i wniesienia przez nich tych kasacji. Zwolniono też, na podstawie art. 624 w zw. z art. 634 i art. 518 k.p.k., obu skazanych od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, w tym od nieuiszczonej opłaty od kasacji, podobnie, jak uczynił to Sąd Apelacyjny zwalniając ich od kosztów sądowych postępowania odwoławczego.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak na wstępie.